

Uczniowie klasy 7b  
ze Szkoły Podstawowej nr 4  
w Bolesławcu  
ul. Bielska 5  
59-700 Bolesławiec

Bolesławiec, 26.11.2019r.

Sz. P.  
Piotr Roman  
Prezydent Miasta Bolesławiec  
ul. Rynek 41- Ratusz  
59-700 Bolesławiec

**Szanowny Panie Prezydencie,**

jesteśmy uczniami klasy 7b ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Bolesławcu. W zeszłym miesiącu trafiliśmy w lokalnej prasie na informację dotyczącą zbiórki pieniędzy na „kaczkomat” organizowanej przez Ośrodek Rehabilitacji Dzikich Zwierząt „Klekusiowo” im. św. Franciszka z Asyżu. „Kaczkomat” jest to urządzenie, w którym znajdują się odpowiednio przygotowane mieszanki zdrowego pokarmu dla ptaków. Po wrzuceniu monety wypada z niego jedna porcja, którą można karmić ptaki podczas spaceru wokół stawu (porcje są odpowiednio dozowane i w ciągu godziny automat może wydać ich nie więcej niż 16, co chroni zwierzęta przed przekarmieniem).

Obecnie mieszkańcy naszego miasta, kierowani dobrocią serca, karmią kaczki i łabędzie chlebem oraz pozostałościami z własnych posiłków. To niedźwiedzia przysługa, gdyż takie jedzenie jest bardzo szkodliwe dla ptaków i przyczynia się do ich chorób oraz śmierci. Niestety, tablice informujące o zakazie karmienia ptaków, jakie usytuowano wokół stawu, nie przynoszą efektów i kaczki oraz łabędzie wciąż są narażane na trujące dla nich pożywienie.

Panie Prezydencie, jak Pan zapewne wie, słynne „Klekusiowo” jest ośrodkiem, który od dawna zajmuje się także naszymi łabędziami oraz kaczkami ze Stawu Miejskiego przy ul. Bankowej i wiele już dla nich zrobił. Teraz ci miłośnicy zwierząt po raz drugi próbują zebrać 5 tysięcy złotych (aż tyle kosztuje to urządzenie), ponieważ w zeszłym roku akcja nie przyniosła oczekiwanego efektu. Pieniądze zebrane wówczas podczas zbiórki osób prywatnych przeznaczono ostatecznie na leczenie chorych zwierząt w „Klekusiowie”. W tym roku też tak się stanie, jeśli wymagana kwota nie zostanie zebrana. Obecnie jest to około 1400 zł (tyle widnieje na stronie internetowej „Klekusiowa”).

My, uczniowie z klasy 7b, zorganizowaliśmy w naszej szkole zbiórkę i włączyliśmy do tej akcji wszystkich naszych rówieśników. Od początku listopada prowadzimy kwestę na rzecz zakupu „kaczkomatu”. Mamy już sporo pieniędzy (nie wiemy jeszcze, ile dokładnie, gdyż urna jest zaplombowana), ale nasze kilkaset złotych dołączone do ogólnej zbiórki „Klekusiowa” z pewnością nie dadzą kwoty wystarczającej do zakupu „kaczkomatu”.

Zwracamy się do Pana Prezydenta z gorącą prośbą o przychylne spojrzenie na tę kwestię. Wiemy, że ma Pan na głowie całe miasto i wiele ważnych spraw, inwestycji. Widzimy, jak Bolesławiec rozkwita podczas Pana prezydentury- powstały piękne place zabaw, za które serdecznie dziękujemy, parki wyglądają jak z okładki (są czyste i zadbane). Dzięki Panu mamy Park Wodny „Orka”, Termy, a zimą lodowisko. Są też rozmaite galerie i wiele innych atrakcji. Robi Pan bardzo dużo dla bolesławian. Czy zechce Pan również pomóc tym najsłabszym, bo nie mogącym prosić o pomoc- zwierzętom? Pana patronat nad tą akcją z pewnością nagłośniłby sprawę i pomógł w osiągnięciu celu. Nasze miasto odwiedzają tłumy turystów z całego świata. Staw Miejski z barwnymi kaczkami i królewskimi łabędziami jest jego wizytówką, a jego ptasi rezydenci czynią bolesławiecką panoramę jeszcze piękniejszą.

Gorąco prosimy o wsparcie tej akcji i pomoc w zakupieniu „kaczkomatu”. Inne miasta już takie urządzenia mają. Ich funkcjonowanie okazało się tam bardzo dobrym rozwiązaniem i cieszy się wielką popularnością. Dotrzymajmy kroku najlepszym.

Wierzimy, że nasza troska o los bolesławieckich łabędzi i kaczek jest również bliska sercu Pana Prezydenta.

Z wyrazami szacunku,  
uczniowie klasy 7b  
ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Bolesławcu